

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2011 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Bohun
Sędziowie:	SSA Małgorzata Lamparska (spr.) SSA Jan Gibiec
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2011 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **G. K.**

przeciwko **Pogotowiu Ratunkowemu w W.**

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 29 września 2011 r. sygn. akt I C 222/10

- 1. oddala apelację;**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego (...) na rzecz adv. Ł. R. kwotę 5.400 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym.**

## UZASADNIENIE

W pozwie powód G. K. domagał się zasądzenia od strony pozwanej Pogotowia Ratunkowego w W. na jego rzecz kwoty 892.000 zł (w tym 500.000 zł tytułem odszkodowania i 392.000 zł tytułem zadośćuczynienia) oraz ustalenia na przyszłość odpowiedzialności strony pozwanej za skutki zdarzenia. Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił powyższe powództwo. Podstawę tego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne.

W piętnastym roku życia powód doznał złamania nasady dalszej kości ramiennej prawej ręki i na skutek tego wystąpiły u niego zmiany zwyrodnieniowo - zniekształcające stawu łokciowego prawego i stawu barkowego prawego.

W dniu 22.09.2007 r. powód upadł na twarde podłoże i doznał stłuczenia stawu łokciowego prawego, po czym zgłosił się do Pogotowia Ratunkowego w W., gdzie wykonano u niego badanie radiologiczne prawego łokcia. Nie wykonano

wówczas obrazu radiologicznego prawego barku, gdyż było to zbędne, jako że nie wykazałyby on choroby, choroby zwyrodnieniowej ani urazowego naderwania jednego z mięśni rotatorów przynależnych do stożka rotatorów ani przyczepów mięśniowych do głowy kości ramiennej. Przy okazji stłuczenia stawu łokciowego prawego powodowi nie towarzyszyły bóle o dużej sile i zachował on zdolność do poruszania ręką. Upadek spowodował krótkotrwałe nasilenie dolegliwości bólowych stawu łokciowego prawego. Powód nie doznał żadnych innych obrażeń. Wystąpienie bólu i ograniczenie ruchów w prawym barku nie ma związku ze stłuczeniem stawu łokciowego prawego w dniu wypadku.

W dniu 29.05.2009 r. pracodawca rozwiązał umowę o pracę z powodem z uwagi na utratę przez niego zdolności do wykonywania pracy na stanowisku dozorca w związku ze stwierdzonymi przeciwwskazaniami zdrowotnymi. Niezdolność do pracy nie była jednak spowodowana wypadkiem z dnia 22.09.2007 r., ale zmianami zwyrodnieniowymi nie mającymi związku z powyższym zdarzeniem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd stwierdził, że strona pozwana nie odpowiada za uszczerbek na zdrowiu, którego doznał powód, ponieważ brak jest związku przyczynowego pomiędzy jej czynnościami a problemami zdrowotnymi powoda. Sąd wskazał, że działania strony pozwanej i jej pracowników były prawidłowe, a w szczególności w dniu wypadku lekarz (...) postawił słuszną diagnozę, która pozwoliła na podjęcie właściwego leczenia. W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone w sprawie opinie biegłych pozwoliły na ustalenie, że obecne problemy zdrowotne powoda nie wynikają z działań strony pozwanej, ale powstały one na skutek wieloletnich zmian zwyrodnieniowych w stawie barkowym powoda, na których wystąpienie strona pozwana nie mogła mieć wpływu. W związku z tym Sąd uznał, że nie było podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności strony pozwanej i tym samym powództwo należało oddalić.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w zakresie oddalającym powództwo, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a. art. 233 § 1 k.p.c. przez:

- uznanie, że uraz prawego stawu barkowego, którego doznał powód, nie powstał w wyniku upadku skarżącego w dniu 22.09.2007 r., ale wynika on ze zmian zwyrodnieniowych, powstałych przed powyższym zdarzeniem,

- przyjęcie, że czynności podjęte przez lekarza (...) były prawidłowe, a przedstawiona powodowi diagnoza była trafna i zasadna,

- bezkrytyczne oparcie się na opiniach sądowo-lekarskich, w oderwaniu od pozostałego materiału dowodowego zebranego w sprawie,

b. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez:

- brak wskazania, z jakich przyczyn odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej twierdzeniom powoda i opinii ortopedycznej w dniu 16.06.2011 r.,

- brak wyjaśnienia, na jakiej podstawie zostało oparte przekonanie o fakcie wcześniejszego wystąpienia zmian zwyrodnieniowych w prawym barku powoda,

- brak odniesienia się do wątpliwości co do jakości zdjęć RTG, na podstawie których stwierdzono pęknięcie kości barku oraz braku wykonania badania USG przez stronę pozwaną w związku z dolegliwościami zgłoszonymi przez powoda,

- brak odniesienia się do twierdzeń powoda dotyczących nieścisłości w dokumentacji medycznej dotyczącej wypadku, którego doznał w dniu 22.09.2007 r.,

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 444 k.c. w zw. z art. 415 k.c. przez stwierdzenie braku związku przyczynowego między zachowaniem strony pozwanej a pogorszeniem stanu zdrowia powoda,

- art. 445 k.c. przez nieprzyznanie powodowi zadośćuczynienia za krzywdę.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego przez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 892.000 zł, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Ponadto na podstawie art. 380 k.p.c. powód wniósł o rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego oddalającego wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są prawidłowe i przyjął je za własne, czyniąc z nich podstawę swojego orzeczenia.

Wbrew bowiem zarzutom apelacji nie doszło do żadnych naruszeń w zakresie sposobu gromadzenia i oceny materiału dowodowego, a Sąd I Instancji z zachowaniem zasad wynikających z art. 328 par. 2 k.p.c. w uzasadnieniu wskazał na jakim materiale dowodowym się oparł, a jakie dowody uznał za niewiarygodne.

Na powodzie zgodnie z ogólnymi regułami postępowania dowodowego spoczywał obowiązek wykazania, że pomiędzy schorzeniami barku a zdarzeniem z dnia 22 września 2007r. istnieje adekwatny związek przyczynowy. Powód odpowiedzialności strony pozwanej dopatrywał się bowiem w nieprawidłowej diagnostyce i podjętym sposobie leczenia jakie miało miejsce podczas wizyty u lekarza pogotowia (...).

Dowód taki mu się nie powiódł o czym będzie dokładniej w dalszej części uzasadnienia, zaś zarzuty apelacji dotyczące opinii biegłych i przedstawionej dokumentacji są niezasadne.

I tak za niezasadny uznać należy zarzut związany z oddaleniem wniosku powoda o przeprowadzenie kolejnego dowodu z opinii biegłego.

Zgodnie bowiem z art. 162 k.p.c., stronie, która nie wniosła o wpisanie do protokołu zastrzeżenia o uchybieniu przepisom postępowania, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania. Natomiast ani powód, ani jego profesjonalny pełnomocnik, obecni na rozprawie w dniu 29.09.2011 r., nie zgłosił zastrzeżenia do postanowienia Sądu Okręgowego wydanego podczas tej rozprawy, którym to postanowieniem został oddalony wniosek skarżącego o powołanie nowego biegłego (vide: k. 218). Tym samym powód nie może już kwestionować powyższego postanowienia dowodowego, tym bardziej w trybie art.380 k.p.c. przeznaczonym dla innych sytuacji procesowych.

Ponadto Sąd I Instancji uzasadnił jaka była przyczyna oddalenia wniosku dowodowego o powołanie kolejnego biegłego a Sąd Apelacyjny stanowisko to akceptuje i podziela.

Także dalsze zarzuty naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. są bezzasadne. Zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać m.in. wskazanie przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom, na których się nie oparł. Dowodu nie stanowi natomiast dokument oznaczony jako „konsultacja ortopedyczna” (vide: k. 215), ponieważ w sprawie nie przeprowadzono dowodu z powyższego dokumentu, a o dopuszczenie takiego dowodu nie wnosił powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Ponadto z zaświadczenia lekarza (...) z dnia 16 czerwca 2011r. wynika jedynie, że obserwowana radiologicznie u powoda zmiana w obrębie prawego barku może być następstwem nieurazowych procesów chorobowych, może być również następstwem przebytego urazu z uszkodzeniem częściowym przyczepu mankietu rotatorów. Sąd I Instancji wskazał natomiast za opinią lekarza (...)

jakie okoliczności przemawiają za twierdzeniem, że podczas przedmiotowego upadku nie doszło do uszkodzenia stawu barkowego. Nie sposób także podzielić zarzutów apelacji że Sąd I Instancji nie rozważał i nie ocenił twierdzeń powoda, twierdzenia nie stanowią bowiem dowodu. Tymczasem, ani powód w pozwie, ani jego profesjonalny pełnomocnik nie wnosili o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda. Jest to natomiast dowód subsydiarny i nie było obowiązkiem Sądu I Instancji, aby zarządzić jego przeprowadzenie z urzędu, tym bardziej, że wszystkie okoliczności sporne wyjaśniło przeprowadzone postępowanie dowodowe.

Sąd pierwszej instancji wskazał też, na jakiej podstawie ustalił fakt wystąpienia zmian zwyrodnieniowych w prawym barku powoda jeszcze przed dniem 22.09.2007 r. Na stronach 3-4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (vide: k. 225) wskazano bowiem, że podstawą ustalenia powyższych okoliczności były dowody w postaci opinii biegłych B. R. i K. C..

Natomiast pozostałe zarzuty wskazane jako zarzuty naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. dotyczyły w istocie nie braków uzasadnienia, ale rzekomych błędów w ocenie dowodów, w związku z czym zostały one rozpoznane wraz z pozostałymi zarzutami dotyczącymi art. 233 § 1 k.p.c. Zarzuty naruszenia tego przepisu okazały się bezzasadne.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, żadna z opinii biegłych przeprowadzonych w niniejszej sprawie nie zawiera sprzeczności. Dotyczy to w szczególności opinii sporządzonej przez K. C., której wnioski były kwestionowane przez skarżącego w apelacji, a także na etapie postępowania w pierwszej instancji. Powód dopatruje się sprzeczności w powyższej opinii w tym, że biegły podnosi, że konieczne było wykonanie badania USG barku powoda, natomiast dalej stwierdza, że skarżący nie wnosił o przeprowadzenie takiego badania u strony pozwanej, dlatego brak jego przeprowadzenia nie może zostać uznany za niedopatrzenie.

Aby wyjaśnić istnienie tej „sprzeczności” w opinii należy przede wszystkim wskazać na charakter prawny i ustawowe obowiązki jednostki, jaką jest pogotowie ratunkowe. W tym celu konieczne będzie odwołanie się do przepisów uchylonej już, ale obowiązującej w dniu 22.09.2007 r. ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (t.j. Dz.U. z 2007 r., Nr 14, poz. 89), w brzmieniu z daty 22.09.2007 r. Art. 2 ust. 1 powyższej ustawy wymienia kilkanaście rodzajów zakładów opieki zdrowotnej, w tym w punkcie 2 pogotowie ratunkowe. Obowiązki każdego z poszczególnych zakładów opieki zdrowotnej są wymienione w art. 20-32d ustawy. Zakres obowiązków pogotowia ratunkowego został uregulowany przez art. 28 ust. 1 ustawy, który przewiduje że jednostka ta udziela świadczeń zdrowotnych w razie wypadku, urazu, porodu, nagłego zachorowania lub nagłego pogorszenia stanu zdrowia, powodujących zagrożenie życia. Zakres obowiązków pogotowia ratunkowego jest więc istotnie zawężony w stosunku do innych zakładów opieki zdrowotnej, a w szczególności wobec szpitali. Pogotowie ratunkowe zajmuje się świadczeniem wyłącznie takich usług medycznych, które wiążą się z ratowaniem życia. Do takich zaś świadczeń nie zalicza się niewątpliwie wykonanie badania USG barku powoda, skoro nie było żadnych podstaw do przyjęcia, że powód doznał urazu tego stawu podczas upadku. Taka diagnostyka, która byłaby związana z wykryciem toczących się zmian zwyrodnieniowych była podczas udzielania pierwszej pomocy zbędna.

Z tej też przyczyny zasadny jest wniosek biegłego K. C., że za niewykonanie badania USG barku powód „nie może mieć pretensji do Pogotowia, ale do później go diagnozujących ortopedów” w kontekście sposobu formułowania podstawy odszkodowania. Wszak powód nie ma zastrzeżeń co do diagnostyki jego barku związanej z zwyrodnieniem, ale twierdzi, że doznał fizycznego urazu i stąd aktualny jego stan powstały w ten sposób a nie jako następstwo innego procesu chorobowego.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd I Instancji opierając się na obu opiniach wydanych w toku postępowania sądowego nie narusza zastrzeżonej dla niego swobodnej oceny dowodów. Opinie biegłych zawierają tożsame wnioski, wzajemnie się uzupełniają i brak jest w nich sprzeczności, zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Wnioski tych opinii nie są sprzeczne z żadnym z dowodów przeprowadzonych w sprawie. Należy przy tym przypomnieć, że zarówno twierdzenia powoda, jak i „konsultacja ortopedyczna” nie stanowią dowodów, dlatego porównywanie ich treści z treścią opinii biegłych nie ma znaczenia przy ocenie zbieżności i rozbieżności poszczególnych dowodów. Wnioski opinii biegłych nie są, wbrew twierdzeniom skarżącego, sprzeczne z opinią sporządzoną przez lekarza (...). We wszystkich trzech opiniach stwierdzono kategorycznie, że wypadek z dnia 22.09.2007 r. nie spowodował urazu barku

prawego powoda, zaś leczenie skarżącego po tym wypadku przeprowadzone przez pracowników strony pozwanej nie wykazywało nieprawidłowości. Natomiast okoliczność, że w opiniach biegłych wskazano, że przyczyną uszkodzenia barku powoda były wcześniejsze zmiany zwyrodnieniowe, a w opinii L. Ż. zabrakło takiego stwierdzenia, nie oznacza sprzeczności między tymi opiniami. O sprzeczności można by mówić, gdyby L. Ż. stwierdził, że przyczyną uszkodzenia barku były inne zdarzenia, a nie kiedy w ogóle nie wskazał, co stanowiło tę przyczynę.

Sąd Apelacyjny nie był w stanie ustosunkować się do „wątpliwości co do jakości wykonanych zdjęć RTG, na podstawie których stwierdzono pęknięcie kości barku”, ponieważ w żadnej nie doszukał się takich wątpliwości, ani w opiniach biegłych, ani w opinii L. Ż..

Niemożliwe było również odniesienie się do zarzutu, w którym skarżący wskazywał, że Sąd Okręgowy nie ustosunkował się do nieścisłości w dokumentacji medycznej dotyczącej wypadku z dnia 22.09.2007 r. Powód nie wskazał bowiem, o jakie konkretnie nieścisłości chodzi (poza tymi, na które zwrócono uwagę w samej apelacji i do których odniesiono się powyżej). Natomiast o ile zarzuty te zostały sformułowane w piśmie powoda z dn. 28.09.2011 r. (vide k. 211-214) to nie mają one znaczenia dla celności dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego i są jedynie osobistą interpretacją przedstawionej dokumentacji medycznej.

Nie można też podzielić stanowiska skarżącego, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, że powód cierpiał na zmiany zwyrodnieniowe barku jeszcze przed wypadkiem z dnia 22.09.2007 r. Powyższa okoliczność wynika z obu opinii biegłych przeprowadzonych w sprawie. Natomiast fakt, że w starszej dokumentacji medycznej brak jest wzmianki o wspomnianych zmianach zwyrodnieniowych nie świadczy o tym, że wcześniej takie zmiany u powoda nie występowały, a jedynie o tym, że nie zostały one wówczas wykryte lub opisane.

Podsumowując powyższe uwagi, Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne i ocenę dowodów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Przeprowadzone w sprawie dowody bezsprzecznie wskazują na to, że przyczyną uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznał powód, nie był wypadek z dnia 22.09.2007 r., lecz wcześniejsze zmiany zwyrodnieniowe, które ze wspomnianym wypadkiem nie miały nic wspólnego. Związek uszkodzenia barku z powyższym wypadkiem nie mógł istnieć między innymi z tej przyczyny, co wprost wynika z opinii sporządzonej na potrzeby postępowania dyscyplinarnego, że gdyby powód doznał urazu barku w wyniku upadku, to przebyte złamanie byłoby widoczne na obrazie RTG, dodatkowo odczuwałby ból tak silny, że byłby zmuszony do poszukiwania pomocy w szpitalu, gdy tymczasem skarżący podjął pracę 18 dni po wypadku, a do ortopedy zgłosił się z uwagi na problemy płaskostopiem, a nie z bólem barku.

Działania strony pozwanej były więc prawidłowe i nie spowodowały powstania uszczerbku na zdrowiu u powoda. Między czynnościami strony pozwanej a pogorszeniem stanu zdrowia nie zachodził więc związek przyczynowy, brak więc było podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności strony pozwanej za powyższe okoliczności, a w szczególności takiej podstawy nie mógł stanowić art. 444 k.c. Dlatego też nie było możliwe zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda odszkodowania czy zadośćuczynienia, ani ustalenie jej odpowiedzialności na przyszłość. Tym samym zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się bezzasadne.

Wskazać także należy, że w pozwie powód jako podstawę odpowiedzialności strony pozwanej wskazywał także nieprawidłową diagnostykę innego lekarza, który był zatrudniony u strony pozwanej, a to W. Ż., który w dniu 14 lutego 2008 r. rozpoznał u powoda stan po pęknięciu kości barku, przy czym wskazywał właśnie na nieprawidłowość tej diagnozy, popadając zatem w sprzeczność w kreowaniu podstaw odpowiedzialności.

Powód nie wykazał jednak w żaden sposób, aby ta diagnoza, nawet błędna, przełożyła się na stwierdzone u niego schorzenia zwyrodnieniowe barku.

W związku z powyższym apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd drugiej instancji zważył, że jedynym źródłem utrzymania pozwanego jest renta w wysokości 720 zł netto miesięcznie, prowadzi on gospodarstwo domowe samodzielnie,

zaś jego wydatki związane z samym tylko utrzymaniem mieszkania i spłatą alimentów na córkę wynoszą 650 zł miesięcznie. Sytuacja majątkowa powoda jest więc tak dalece trudna, że uniemożliwia mu pokrycie kosztów należnych przeciwnikowi, co uzasadnia zastosowanie wobec skarżącego art. 102 k.p.c. (por. postanowienie z 11.08.2010 r., I Cz 51/10, LEX nr 737252). Co więcej, powód wytaczając powództwo działał w usprawiedliwionym przeświadczeniu, że jego żądania są zasadne, co również przemawiało za odstąpieniem od obciążania go kosztami postępowania apelacyjnego, o czym Sąd drugiej instancji orzekł w punkcie II orzeczenia.

W punkcie III orzeczenia Sąd Apelacyjny zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Świdnicy na rzecz adwokata Ł. R. kwotę 5.400 zł powiększoną o VAT, mając na uwadze dyspozycję art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tj. Dz.U. z 2009 r., Nr 146, poz. 1188 ze zm.) w zw. z § 2, § 6 pkt 7, § 13 ust. 1 pkt 2 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) oraz okoliczność, że adwokat reprezentował powoda z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, a koszty tej pomocy prawnej nie zostały pokryte w całości ani w części.

mw